

DARIUSZ MAZURKIEWICZ

NADZÓR PAŃSTWA NAD PUNKTAMI KATECHETYCZNYMI NA PRZYKŁADZIE DZIAŁAŃ ADMINISTRACJI W ZIELONEJ GÓRZE WOBEC KOŚCIOŁA GORZOWSKIEGO

Najważniejszym celem ideologicznej walki władz komunistycznych z Kościołem była planowa ateizacja społeczeństwa. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu było konsekwentne ograniczanie wpływu Kościoła na wychowanie dzieci i młodzieży. Wobec tego znaczna część aktywności administracji wyznaniowej i władz oświatowych była skierowana na walkę z podstawowym przejawem duszpasterskiej działalności Kościoła, jaką jest katechizacja. Nauczanie religii było przedmiotem inwigilacji ze strony władz komunistycznych, które próbowały podporządkować katechizację absurdalnym, wydawanym niejednokrotnie z naruszeniem prawa, przepisom. Przejawem tego nadzoru były działania zmierzające do uzyskania pełnej kontroli nad funkcjonowaniem punktów katechetycznych. Władze wyznaniowe i oświatowe w Zielonej Górze aktywnie wpisywały się we front ideologicznej walki i wszelkimi możliwymi sposobami starały się ograniczać nauczanie religii. Przedmiotem niniejszego opracowania będzie ta część działalności administracji państwowej w Zielonej Górze, która dotyczyła Kościoła gorzowskiego¹. To uszczegółowienie pozwoli nie

¹ Pod tym pojęciem kryje się wiele form organizacyjnych Kościoła istniejących na części Ziemi Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej – 15 sierpnia 1945 decyzją kardynała Augusta Hlonda z części diecezji berlińskiej, archidiecezji wrocławskiej i prałatury pilskiej powstała administracja kamińska, lubuska i prałatura pilska, od roku 1951 (po usunię-

tylko prześledzić proces usuwania religii ze szkół i budowania systemu kontroli nad katechezą parafialną, ale także unaocznili, jak Kościół lokalny radził sobie z represyjną polityką władz państwowych.

1. DZIAŁANIA WŁADZ PAŃSTWOWYCH ZMIERZAJĄCE DO USUNIĘCIA KATECHEZY ZE SZKÓŁ

W Manifeście Lipcowym władze komunistyczne zadeklarowały, że do czasu uchwalenia nowej konstytucji w prawodawstwie będą obowiązywały podstawowe założenia Konstytucji marcowej². Dotyczyło to także katechezы szkolnej, bo w art. 120 Konstytucja przewidywała obowiązkowe nauczanie religii dla młodzieży do osiemnastego roku życia. Jednak już 29 sierpnia 1945 r. Komisja Prawnicza przy Ministerstwie Sprawiedliwości wydała opinię, że należy zwolnić z nauki religii dzieci, których rodzice nie należą do uznanych związków wyznaniowych³. Na tej podstawie Minister Oświaty wydał okólnik nr 50, w którym zniósł obowiązek nauki religii⁴.

Do końca lat 40. władze komunistyczne stopniowo ograniczały obecność Kościoła w środowisku szkolnym. Zmniejszały liczbę godzin religii w coraz większej liczbie szkół, zabraniały istnienia organizacji katolickich, katechetów traktowały jako nauczycieli gorszej kategorii, niejednokrotnie zwalniając ich bez podania uzasadnionej przyczyny i odsuwając ich od wpływu wychowawczego, a także utrudniały wydawanie podręczników do katechezы⁵.

ciu przez władze komunistyczne administratora ks. E. Nowickiego) teren ten nosił nazwę ordynariatu gorzowskiego, od 25 maja 1967 r. istniała Administracja Apostolska „ad nutum Sanctae Sedis”, a 28 czerwca 1972 r. powstała diecezja gorzowska. Wspólnym mianownikiem tych organizacji kościelnych była stolica biskupia znajdująca się w Gorzowie Wlkp.

² Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. Nr 44, poz. 267 z późn. zm.

³ K. Jabłoński, *Aspekty prawne nauczania religii w Polsce Ludowe*, „Zeszyty Naukowe UJ. Studia Religiologiczne” 1983, z. 9, s. 68-69.

⁴ Okólnik nr 50 Ministra Oświaty z dnia 13 września 1950 r. w sprawie nauczania religii, Dz. Urz. Min. Ośw., Nr 4, poz. 189.

⁵ Zob. *Protokół rozmowy Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego z Ministrem Oświaty S. Skrzyszewskim z dnia 12 września 1947 r.*, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki*

Zagadnienie katechezy szkolnej zostało ujęte w „Porozumieniu” z 14 kwietnia 1950 r. W punkcie 10 rząd zobowiązał się do nieograniczania stanu nauczania religii w szkołach, a strona kościelna zgodziła się na przestrzeganie zarządzeń państwowych i realizację programu nauczania opracowanego wspólnie z władzami szkolnymi⁶. Władze państwowe bardzo szybko dały jednak do zrozumienia, że nie zamierzają wywiązać się ze zobowiązań podjętych w „Porozumieniu”, usuwając katechetów ze szkół i ograniczając liczbę godzin religii⁷. Pod pretekstem niepodpisania w terminie Apelu Sztokholmskiego usuwały ze szkół setki księży⁸, likwidując tym samym nauczanie religii. Protesty władz kościelnych nie przynosiły przy tym żadnego skutku, rząd bowiem nie przyjmował do wiadomości pism kierowanych przez Episkopat „ze względu na ich ton oraz poszczególne sformułowania”⁹, a na spotkania pomiędzy Episkopatem a Ministerstwem Oświaty i Urzędem do Spraw

a państwo w świetle dokumentów 1945-1989, t. 1 lata 1945-1959, Poznań 1994 (dalej KPRL 1), s. 98-103; *List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Ministerstwa Oświaty z dnia 20 kwietnia 1949 r. w sprawie likwidacji szkół katolickich i nauki religii*, KPRL 1, s. 147-148.

⁶ „a) Rząd nie zamierza ograniczać obecnego stanu nauczania religii w szkołach; programy nauczania religii będą opracowywane przez władze szkolne wspólnie z przedstawicielami Episkopatu; szkoły będą zaopatrzone w odpowiednie podręczniki; nauczyciele religii świeccy i duchowni będą traktowani na równi z nauczycielami innych przedmiotów; wzytatorów nauczania religii w szkole władze będą powoływały w porozumieniu z Episkopatem”, *Porozumienie zawarte w dniu 14 kwietnia 1950 r. między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski*, KPRL 1, s. 233.

⁷ Zob. *Skarga Episkopatu do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Bidy w sprawie ograniczania nauki religii*, KPRL 1, s. 244-245. W województwie zielonogórskim miały miejsce następujące przypadki: w Gorzowie Wlkp. ks. Antoni Pestka został ustnie zwolniony ze stanowiska nauczyciela religii bez podania powodów; w Gubinie ks. Tadeusz Kowalski, mianowany nauczycielem religii nie otrzymał zatwierdzenia, podobnie było w przypadku ks. Wincentego Lesiaka w Zielonej Górze, ks. Józefa Pawłowicza w Krośnie Odrzańskim, ks. Mieczysława Brzezińskiego w Rzepinie oraz ks. Anastazego Kaczmarka we Wschowie, ponadto w Skwierzynie ks. Antoni Smoluk, dotychczasowy nauczyciel religii nie został zatwierdzony z powodu opóźnionego podpisania Apelu Sztokholmskiego, *Pismo Kurii Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. do Ministerstwa Oświaty z dnia 13 listopada 1950 r. w sprawie nauczania religii*, Archiwum Akt Nowychteczki Urzędu do Spraw Wyznań (dalej AAN UdSW), sygn. 5a/15, s. 225-226.

⁸ W rzeczywistości usuwani byli także księża, którzy Apel Sztokholmski podpisali.

⁹ *List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Bidy z dnia 19 października w sprawie nieprzyjęcia przez Rząd do wiadomości pism Episkopatu*, KPRL 1, s. 264-265.

Wyznań przysyłał delegatów, którzy zupełnie nie byli zorientowani w sprawach szkolnych¹⁰. Przy okazji proponował usuwaniem ze szkół księżom powrót w zamian za przynależność do ZBoWiDu.

Wobec tych działań „Porozumienie” zawarte w 1950 r. pozostało martwym zapisem. Zdawały sobie z tego sprawę także władze komunistyczne, starały się bowiem nie poruszać zagadnienia nauczania religii ani na spotkaniach w Urzędzie do Spraw Wyznań, ani podczas posiedzeń Komisji Mieszanej. Nie odpowiedziały także na memoriał Episkopatu złożony w dniu 4 grudnia 1950 r., w dalszym ciągu prowadziły masową akcję usuwania księży prefektów i katechetów świeckich ze szkół, na podstawie tajnych zarządzeń pozbawiły lekcji religii szkoły zawodowe i licea pedagogiczne, a w innych szkołach doprowadziły do tego, by zajęcia odbywały się w wymiarze jednej godziny tygodniowo. W efekcie tego, o ile w roku 1951 nauczano religii jeszcze w 366 szkołach na terenie województwa zielonogórskiego, to w kolejnym roku wydano już tylko pozwolenie na nauczanie 71 księżom¹¹. Jednocześnie władze odraczały prace komisji mającej zajmować się ułożeniem programu nauczania oraz wprowadzały podręczniki bez wiedzy Episkopatu¹².

Przystąpiły także do tworzenia szkół Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, które w swych założeniach miały być wolne od nauki religii¹³. Początkowo miały to być szkoły prywatne, ale bardzo szybko władze zainicjowały proces przekształcania szkół publicznych w szkoły TPD¹⁴,

¹⁰ *List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Bidy z dnia 16 października 1950 r. w sprawie planowanej akcji usuwania religii ze szkół*, KPRL 1, s. 263-264.

¹¹ D. Rymar, *Gorzów Wielkopolski w latach 1945-1998. Przemiany społeczno-polityczne*, Szczecin – Gorzów 2005, s. 213.

¹² *Zob. Przedłożenie Episkopatu Polski do Rządu z dnia 29 września 1951 r. w związku ze stanem nauczania religii w szkołach*, KPRL 1, s. 312-317.

¹³ *Zob. List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Bidy z dnia 23 października 1952 r. w sprawie likwidowania nauczania religii w szkołach*, KPRL 1, s. 369-370; *Protokół z posiedzenia Komisji Mieszanej. Notatka z dnia 11 listopada 1952 r. sporządzona prawdopodobnie przez bpa Z. Choromańskiego*, KPRL 1, s. 370-373.

¹⁴ Możliwość tworzenia takich szkół została zawarta już w „Porozumieniu” z 1950 r., co zostało przez władze bardzo szybko wykorzystane. Jednocześnie zawarte w nim zapewnienie, że rodzice będą mogli przenosić dzieci ze szkół TPD do szkół z nauczaniem religii, pozostało martwym zapisem.

uniemożliwiając tym samym naukę religii. Władze państwowe nie zdecydowały się jednak na całkowite usunięcie religii ze szkół, starały się natomiast ograniczać prawa Kościoła zawarte w „Porozumieniu”. W efekcie tego w roku szkolnym 1955/1956 religii uczono jedynie w 30% szkół, a uczęszczało na nią tylko 25% młodzieży.

W wyniku postępującej laicyzacji szkół Episkopat zdecydował się na pozaszkolną formę nauczania religii¹⁵. Taka decyzja Episkopatu spowodowała natychmiastową reakcję Urzędu do Spraw Wyznań. Nie mając ku temu żadnych prawnych podstaw, referaty do spraw wyznań w powiatach zaczęły zakazywać nauczania religii w kościołach, powołując się na całkowity brak kontroli władz szkolnych nad tą formą nauczania¹⁶. Ponadto próbowały podporządkować tworzenie nowych placówek nauczania religii dekretemi z 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu stanowisk kościelnych i duchownych¹⁷, a młodzieży utrudniały udział w życiu religijnym poza szkołą¹⁸. Jednocześnie władze nakładały kary administracyjne na osoby udostępniające pomieszczenia na prowadzenie punktów katechetycznych¹⁹.

¹⁵ W Gorzowie Wlkp. pierwsze punkty powstały już w roku szkolnym 1952/1953, bo w 1953 r. w żadnej z gorzowskich szkół nie było już lekcji religii. J. Sikorski, *Polityka władz lokalnych wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Gorzowie w latach 1945-1989*, w: *Gorzów Wielkopolski w 60-lecie 1945-2005. Materiały z konferencji naukowej, Gorzów Wielkopolski 3 czerwca 2005 r.*, red., D. Rymar, J. Sikorski, Gorzów Wlkp. 2005, s. 168.

¹⁶ Zob. *List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Bidy z dnia 9 marca 1951 r. w sprawie uniemożliwiania nauczania religii w szkołach*, KPRL 1, s. 290-291; *List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań J. Izydorczyka z dnia 23 lutego 1955 r. w sprawie nauczania religii w salach katechetycznych*, KPRL 1, s. 501; *List Komisji Głównej Episkopatu do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań J. Izydorczyka z dnia 10 marca 1955 r. w sprawie nauczania religii w salach katechetycznych*, KPRL 1, s. 501-502; *List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań J. Izydorczyka z dnia 22 marca 1955 r. w sprawie nauczania religii w salach katechetycznych*, KPRL 1, s. 504.

¹⁷ Zob. *List Episkopatu do Premiera J. Cyrankiewicza z dnia 21 marca 1955 r. w sprawie nauczania religii w salach katechetycznych*, KPRL 1, s. 502-504.

¹⁸ *List Episkopatu do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań M. Zygmantowskiego z dnia 27 czerwca 1955 r. w sprawie utrudniania młodzieży udziału w życiu religijnym przez Ministerstwo Oświaty*, KPRL 1, s. 518-521.

¹⁹ D. Śmierczalski-Wachocz, *Partia komunistyczna wobec Kościoła i przejawów wiary katolickiej w swoich szeregach na Środkowym Nadodrzu 1945-1970*, Ząbki 2005, s. 203.

Zmiana w postępowaniu władz komunistycznych nastąpiła po VIII Plenum KC PZPR. Zawarte po nim porozumienie wprowadziło na nowo religię do wszystkich typów szkół jako przedmiot nadobowiązkowy²⁰. W jego następstwie Minister Oświaty wydał w dniu 8 grudnia 1956 r. zarządzenie w sprawie nauczania religii w szkołach²¹. Powtórzono w nim ustalenia zawarte w „Porozumieniu”, uszczegółowieniu uległy jedynie zasady nauczania religii²². Co do nauczycieli postanowiono, że: „Obowiązki nauczyciela religii mogą pełnić osoby duchowne lub świeckie mające upoważnienie do nauczania religii wydane przez władze kościelne”²³. Jednocześnie chcąc ograniczyć ich wpływ na proces wychowawczy, dzień przed wydaniem zarządzenia w sprawie nauczania religii w szkołach, Minister Oświaty wydał zarządzenie, w którym wykluczył nauczycieli przedmiotów nadobowiązkowych z posiedzeń rad pedagogicznych²⁴.

Pomimo tych aktów prawnych władze komunistyczne nie zamierzały rezygnować z walki o świeckość szkoły, a ustępstwa trakto-

²⁰ „[...] Zapewnia się pełną swobodę i gwarantuje dobrowolność pobierania nauki religii w szkołach podstawowych i średnich dla dzieci, których rodzice wyrażą takie życzenie. Nauczanie religii będzie prowadzone w szkołach jako przedmiot nadobowiązkowy. Władze szkolne obowiązane są umożliwić pobieranie nauki religii przez odpowiedni rozkład zajęć szkolnych. Wykładowcy religii będą powoływani przez władze szkolne w porozumieniu z władzami kościelnymi. Nauczyciele religii opłacani są z budżetu Ministerstwa Oświaty. Programy nauki religii oraz podręczniki do nauki religii wymagają zatwierdzenia przez władze kościelne i szkolne. Władze szkolne dokończą starań, ażeby umożliwić dzieciom i młodzieży w praktykach religijnych poza szkołą”, *Komunikat Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu z dnia 8 grudnia 1956 r. o zasadach uregulowania wzajemnych stosunków*, KPRL 1, s. 575.

²¹ Dz. U. Min. Ośw. Nr 16, poz. 156.

²² Wymiar godzin nauczania religii wyniósł w I klasie szkoły podstawowej – jedną godzinę, w klasach II-VII – dwie godziny oraz jedną godzinę w szkole średniej. Grupa uczniów z danej klasy nie mogła wynosić mniej niż 20 osób. Lekcje miały być zasadniczo prowadzone po zajęciach obowiązkowych. Zezwolono także na nauczanie religii w lokalach pozaszkolnych.

²³ Ministerstwo Oświaty postanowiło jednocześnie, że nauczycielami religii nie mogą być nauczyciele przedmiotów świeckich.

²⁴ *Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 7 grudnia 1956 r. w sprawie udziału nauczycieli przedmiotów nadobowiązkowych w posiedzeniach rad pedagogicznych*, Archiwum Państwowe w Zielonej Górzeteczki Wydziału do Spraw Wyznań (dalej – APZG WdSW), sygn. 2898, s. 204.

wały jako wynik chwilowych procesów politycznych. Dlatego już 11 września 1956 r. Minister Oświaty wydał okólnik, w którym ponowił zezwolenie na prowadzenie szkół bez nauki religii²⁵. Formalnie decyzję o nauczaniu religii zostawiono rodzicom, ale byli oni namawiani, by nie posyłali swych dzieci na naukę religii, a także utrudniano im składanie oświadczeń²⁶. Jednocześnie władze zaostryły kryteria, które mieli spełniać nauczyciele religii²⁷, powoli usuwały ze szkół osoby przynależne do zgromadzeń zakonnych²⁸, by wreszcie zarządzeniem z dnia 4 sierpnia 1958 r. wprowadzić formalny zakaz nauczania przez nie religii w szkole²⁹. Stworzyło to trudności w obsadzeniu wszystkich etatów, ale mimo protestów Episkopatu władze wyznaniowe pozostawały nieugięte³⁰. W notatce sporządzonej przez Urząd do Spraw Wyznań znajdujemy następującą opinię: „Stanowisko, w sprawie pozbawiania zakonników prawa wykładania w szkole religii jest słuszne i nie należy liczyć

²⁵ Okólnik nr 32 Ministerstwa Oświaty z dnia 11 grudnia 1956 r. w sprawie wykonania zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 8 grudnia 1956 r. o nauczaniu religii w szkołach, APZG WdSW, sygn. 2898, s. 205.

²⁶ List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Ministra Oświaty W. Bieńkowskiego z dnia 4 marca 1959 r. w sprawie metod likwidacji w szkołach nauki religii, KPRL 1, s. 679-681.

²⁷ Zob. Zarządzenie Ministra Oświaty W. Bieńkowskiego z dnia 26 stycznia 1957 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych nauczycieli religii w szkołach zawodowych i średnich, KPRL 1, s. 584-585; Instrukcja z dnia 5 sierpnia 1957 r. w sprawie nauczycieli religii, Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 167.

²⁸ Zob. List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Ministra Oświaty W. Bieńkowskiego z dnia 26 lutego 1958 r. w sprawie kwalifikacji do nauczania religii w szkołach, KPRL 1, s. 618; List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Ministra Oświaty W. Bieńkowskiego z dnia 17 czerwca 1958 r. w sprawie kwalifikacji do nauczania religii w szkołach, KPRL 1, s. 633

²⁹ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 4 sierpnia 1958 r. w sprawie nauczycieli religii, APZG WdSW, sygn. 2898, s. 259.

³⁰ „Zarządzenie to budzi zdziwienie i zastrzeżenie bowiem jest rażąco dyskryminacją osób zakonnych w stosunku do innych obywateli, nie jest oparte na przepisach prawnych, jest sprzeczne z zarządzeniami Ministra Oświaty z grudnia 1956 r., jest pogwałceniem Porozumienia, ubocznie *via facti* uniemożliwia nauczanie religii w szkołach, a w praktyce będzie zarzewiem niepokoju opinii publicznej i przyczyną konfliktów”, List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Pana Ministra Jerzego Sztachelskiego Pełnomocnika Rządu do Spraw Stosunków z Kościołem z dnia 9 sierpnia 1958 r., APZG WdSW, sygn. 2898, s. 249-250.

na jakąkolwiek zmianę. [...] Nie zamierzamy usuwać nauczania religii ze szkół, lecz nie zgodzimy się na zakonników³¹.

W dniu 4 sierpnia 1958 r. Minister Oświaty wydał również okólnik nr 26 w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły³². Zwrócił w nim uwagę terenowym władzom szkolnym, że niedopuszczalny jest udział nauczycieli i wychowawców w organizowaniu praktyk religijnych, pomieszczenia szkolne muszą być wolne od symboli religijnych, a odmawianie modlitw przed i po zajęciach obowiązkowych jest niedopuszczalne.

W sierpniu 1959 r. dyrektorzy szkół otrzymali polecenie zlikwidowania lekcji religii, ewentualnie stwarzania przeszkód uniemożliwiających katechizację na terenie szkoły³³. Decyzja ta została podjęta przez Urząd do Spraw Wyznań i realizowana była przez jego terenowe wydziały. Kierownicy wydziałów do spraw wyznań nakazywali inspektorom szkolnym, żeby nie odpowiadali na podania o zatrudnienie, zwłaszcza katechetów świeckich a ewentualne umowy zawierali z ważnością do dnia 31 grudnia 1959 r.³⁴ Ponadto – ignorując wolę rodziców – powiększona została liczba szkół pozbawionych nauczania religii³⁵. Mimo to na terenie województwa zielonogórskiego w roku

³¹ Notatka Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 6 listopada 1958 r. w sprawie posiedzenia Komisji Wspólnej, KPRL 1, s. 652; zob. Pismo Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań do Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego z dnia 5 września 1958 r. w sprawie zarządzenia dotyczącego nauczycieli religii, APZG WdSW, sygn. 2898, s. 251-254.

³² Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 9, poz. 123.

³³ List Episkopatu do Ministra Oświaty W. Bienkowskiego z dnia 19 października 1959 r. w sprawie nauczania religii w szkołach, KPRL 1, s. 753.

³⁴ Jako powody decyzji odmawiającej zatrudnienia władze podawały ogólnikowe motywy, takie jak: „nieumiejętność współzycia ze szkołą”, „nietolerancja”, „niepedagogiczne metody”, „socjalistycznie niemoralny”, „organizacyjnie nie da się zmieścić religii w szkole z braku sal szkolnych”, tamże, s. 754.

³⁵ „Zaczęto akcję przez uchwały komitetów rodzicielskich – komitetów specjalnie dobranych z nominacji – ale to nie wychodziło; rodzice mieli jeszcze możliwość zabrania głosu i możliwość upomnienia się o swoje prawa. Następnie przystąpili do akcji dyrektorzy szkół – przy zapisie żądając deklaracji rodziców, że ich dziecko nie będzie się uczyć religii – od takiej deklaracji uzależnione jest przyjęcie do szkoły; natomiast deklaracje z żądaniem nauki religii nie są przyjmowane – albo inny wariant: deklaracje są niepotrzebne, bo szkoła i tak będzie bez religii”, List Episkopatu do Pełnomocnika Rządu do Spraw Stosunków z Kościołem J. Stachelskiego z dnia 1 lipca 1960 r. w sprawie likwidacji szkół zakonnych

1958 nauka religii odbywała się jeszcze w 73% szkół³⁶, w roku szkolnym 1959/1960 w 57,7%, ale we wrześniu 1960 r. już tylko w 7%, przy czym Wydział do Spraw Wyznań w Zielonej Górze odnotował: „W ostatnim czasie odnotowuje się pozytywny ruch przechodzenia coraz to nowych szkół do tej grupy szkół, gdzie nie prowadzi się nauki religii [...]. Rada pedagogiczna w Międzyrzeczu wystąpiła z wnioskiem do Kuratorium Okręgu Szkolnego o zaprzestanie nauczania religii w tej szkole z początkiem roku szkolnego”³⁷. Poza tym w roku szkolnym 1959-1960 na terenie województwa zielonogórskiego było prowadzonych 28 punktów katechetycznych poza szkołą³⁸, w październiku 1960 r. takich punktów było już 353, a w styczniu 1961 r. – 537, przy czym żaden z nich nie został zgłoszony władzom świeckim³⁹.

Stopniowe usuwanie religii ze szkół znalazło swój oddźwięk w wystąpieniach biskupów i księży z gorzowskiej administracji kościelnej⁴⁰. Nie uszły one uwadze administracji wyznaniowej w Zielonej Górze. W sprawozdaniu wysłanym w listopadzie 1962 r. do Urzędu do Spraw Wyznań odnotowano głosy duchowieństwa gorzowskiego z lat 1960-1961. Rozpoczyna się ono od przywołania wystąpienia w dniu 22 sierpnia 1960 r. na konferencji rejonowej w Gorzowie Wlkp. ks. J. Michalskiego, który „apelował do zebranych, aby nie godzili się na wyprowadzenie nauki religii ze szkół i zdecydowanie przeciwstawiali się nauczaniu religii w kościołach”. Następnie przytoczono w nim zalecenie kurii gorzowskiej, nakazującej księżom,

i nauczania religii w szkołach, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1982*, t. 2 lata 1960-1975, Poznań 1995 (dalej KPRL 2), s. 20.

³⁶ *Informacja Ministerstwa Oświaty o nauczaniu religii w szkołach według stanu z grudnia 1958 r.*, AAN UdSW, sygn. 138/61, s. 64.

³⁷ *Informacja Wydziału do Spraw Wyznań w Zielonej Górze z dnia 3 sierpnia 1960 r. w sprawie nauki religii w szkołach na terenie województwa zielonogórskiego w roku szkolnym 1959/1960*, APZG WdSW, sygn. 2942, s. 73.

³⁸ Tamże.

³⁹ *Punkty katechetyczne w województwie zielonogórskim według stanu na dzień 31 października 1960 r.*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 14-15.

⁴⁰ W roku szkolnym 1960-1961 na terenie województwa zielonogórskiego nauka religii odbywała się w 11% szkół, przy średniej 23% w Polsce centralnej. T. Dzwonkowski, *Antykościelne działania władz PRL na terenie Ordynariatu Gorzowskiego w latach 1956-1967*, „Życie i Myśl” 1996, nr 2, s. 44.

aby podczas nabożeństw w drugą niedzielę sierpnia i drugą niedzielę września skierowali do wiernych apel odnośnie do składania przez rodziców oświadczeń w sprawie nauki religii w szkołach⁴¹ oraz wystąpienie biskupa Wilhelma Pluty na konferencji rejonowej w Zielonej Górze z września 1960 r., podczas której zaapelował on do księży, aby pomimo trudności związanych z usuwaniem religii ze szkół „nawiązali ścisłą więź z młodzieżą i rodzicami”. W sprawozdaniu ujęto również informację o konferencji dziekanów i wicedziekanów z 20 i 21 grudnia, na której biskupi gorzowscy zalecili dziekanom, aby „przestrzegali księży i razem z nimi przeciwstawili się władzom państwowym, które będą usiłowały kontrolować punkty katechetyczne”⁴².

W kwietniu 1960 r. Komisja do Spraw Wyznań KC PZPR uznała, że perspektywa rozwiązania sprawy nauki religii polega na przenoszeniu jej ze szkół państwowych poza ich obręb, przy czym terenowe władze wyznaniowe otrzymały polecenie niekwestionowania pozaszkolnej formy nauki religii⁴³. Dowodzi tego sprawozdanie zielonogórskiego Wydziału do Spraw Wyznań do Urzędu w Warszawie z listopada 1960 r.: „Władze państwowe nie czynią trudności przy organizowaniu przez kler punktów katechetycznych. Niemniej jednak sprzeciwiają się w tych przypadkach, kiedy kler takie punkty stara się organizować w pomieszczeniach użyteczności publicznej”⁴⁴.

Wydział zauważył jednak, że: „punkty katechetyczne wpływają na rozwój kółek ministrantów i innych organizacji kościelnych” oraz że: „ułatwiają księżom organizowanie różnego rodzaju imprez religijnych

⁴¹ Apele takie wygłaszali księża administracji gorzowskiej także w inne niedziele, np. w dniu 30 sierpnia 1960 r. ks. Tomasz Ciszewski z parafii Stare Strącze wygłosił kazanie, w którym powiedział: „[...] nad religią w szkołach zawisła zagłada, z którą na przestrzeni historii walczyli nasi ojcowie i zwyciężyli”, *Pismo Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Zielonej Górze do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie dotyczące naruszeń przez kler przepisów państwowych oraz jego negatywnej w stosunku do Państwa działalności za okres 1960-1962*, APZG WdSW, sygn. 2946, s. 36.

⁴² Tamże, s. 37.

⁴³ *Notatka Urzędu do Spraw Wyznań z kwietnia 1973 r. w sprawie punktów katechetycznych*, AAN UdSW, sygn. 125/662, s. 1.

⁴⁴ *Sprawozdanie Wydziału do Spraw Wyznań w Zielonej Górze do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 16 listopada 1960 w sprawie nauczania religii na terenie województwa zielonogórskiego*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 27.

i innych, wzmacniają wpływy dewotek i rad kościelnych”. W związku z tym uznał, że nie wolno pozostawić ich bez kontroli ze strony państwa, ponieważ „mogą stać się ogniskiem destruktywnych wpływów na młodzież”⁴⁵. Dlatego Wydział rozpoczął zbieranie informacji o punktach, a w szczególności o frekwencji dzieci i młodzieży, ewentualnych kontaktach księży ze szkołą, przypadkach zbierania pieniędzy od rodziców na utrzymanie punktów katechetycznych, namawiania dzieci do uczestniczenia w lekcjach religii i osobach udostępniających domy prywatne na naukę religii, zwłaszcza, jeśli te osoby były członkami partii.

2. NADZÓR NAD POZASZKOLNĄ NAUKĄ RELIGII

Zmiana sytuacji prawnej nastąpiła w 1961 r. wraz z ustawą z dnia 15 lipca o rozwoju oświaty i wychowania⁴⁶. Ustawa wprowadziła zasadę świeckości szkoły oraz poddała wszelką działalność oświatowo-wychowawczą nadzorowi Ministerstwa Oświaty⁴⁷. Traktując nauczanie religii jako funkcję oświatową, Minister Oświaty wydał w dniu 19 sierpnia 1961 r. zarządzenie w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych⁴⁸. W ślad za tym zarządzeniem ukazała się w dniu 12 września 1961 r. instrukcja w sprawie rejestracji punktów katechetycznych⁴⁹, która została uchylona kolejną, bardziej szczegółową, z dnia 21 listopada 1961 r.⁵⁰ Zarządzenie i instrukcja zezwalały na organizowanie punktów katechetycznych w pomieszczeniach prywatnych, parafialnych i kościołach. Punkty prowadzone poza kościołem zostały poddane obowiązkowi rejestracji, a z prowadzonych w kościele, administrato-

⁴⁵ *Informacja o stanie punktów katechetycznych w województwie zielonogórskim z dnia 2 lutego 1961 r.*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 37.

⁴⁶ Dz. U. Nr 32, poz. 160.

⁴⁷ *Zob. Uwagi Kościoła do projektu ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dnia 9 lipca 1961 r.*, KPRL 2, s. 122-126.

⁴⁸ Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 10, poz. 124.

⁴⁹ Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 11, poz. 144.

⁵⁰ *Instrukcja Ministerstwa Oświaty z dnia 21 listopada 1961 r. dotycząca trybu realizacji zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych*, Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 177.

rzy parafii musieli raz w roku składać sprawozdania we właściwym wydziale oświaty. Wydziały te zostały jednocześnie upoważnione do wizytacji zajęć i kontroli przydatności pomieszczeń dla punktów zlokalizowanych poza kościołem. Liczbę godzin lekcji religii ograniczono do dwóch i to pod warunkiem, że nie będą kolidowały z zajęciami szkolnymi. Z tytułu organizowania, prowadzenia i kierowania punktami katechetycznymi władze zobowiązały się do wypłacania administratorom parafii kwoty tysiąca złotych miesięcznie na podstawie zawartej z administratorem umowy⁵¹. Prawo nauczania przyznano tylko księżom diecezjalnym i osobom świeckim, wyłączając osoby zakonne⁵². W pomieszczeniach zakonnych nie mogły być również prowadzone punkty katechetyczne⁵³.

Zarządzenie z dnia 19 sierpnia stanowiło zaskoczenie dla Kościoła. W dniu 22 sierpnia proboszczowie w całej Polsce zostali wezwani do prezydiów rad narodowych i tam zostali poinformowani o zaszyłych zmianach⁵⁴. W zachowanych notatkach z przeprowadzonych rozmów można zauważyć, że większość księży nie zamierzała się w żaden sposób podporządkować postanowieniom władz państwowych. Świadczy o tym między innymi informacja przesłana do Urzędu do Spraw Wyznań z terenu województwa zielonogórskiego: „W czasie przeprowadzonych rozmów większość księży argumentowała swe negatywne stanowisko do zarządzenia Ministra Oświaty przepisami prawa kanonicznego, tekstem Konstytucji, zasadami tolerancji religijnej oraz zarządzeniami władz kościelnych. Ks. Piątkowski Roman – proboszcz z miejscowości Słońsk, w czasie rozmowy wyraził się, iż władze okupacyjne w czasie wojny walczyły z religią, lecz mimo to udostępniły naukę religii, a nawet pomagały w remoncie kościołów [...]. W końco-

⁵¹ Zaraz po wydaniu zarządzenia umowy o nauczanie religii podpisało w Wydziale do Spraw Wyznań w Zielonej Górze 46 księży, z czego 6 wycofało się.

⁵² Pomimo to, jeszcze w miesiącach kwiecień – maj 1963 r., na terenie województwa zielonogórskiego zgromadzenia zakonne prowadziły 90 punktów katechetycznych, z których nie złożyły żadnego sprawozdania.

⁵³ *Wykaz punktów katechetycznych prowadzonych przez zgromadzenia zakonne w kwietniu – maju 1963 r.*, AAN UdSW, sygn. 138/61, s. 79.

⁵⁴ W wielu wypadkach wezwanych proboszczów i administratorów parafii przymuszano do podpisania umów o prowadzenie punktów katechetycznych, A. Mezglewski, *Nauczanie religii w Polsce Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2000, t. 1, s. 28.

wej fazie rozmowy powiedział, że uczył religii na wschodzie i tutaj będzie uczył. Od swego postanowienia nie odstąpi nawet, gdyby mu groziło pozbawienie wolności lub kary w trybie administracyjno-karnym. Ks. Piękoś Władysław z Lubniewicy po przybyciu do Prezydium GRN pytał przewodniczącego czy się dobrze ubrał, aby na wypadek aresztowania w więzieniu mu było ciepło. W rozmowie z przedstawicielem Prezydium PRN oświadczył jednak, że mimo ostrzeżenia naukę religii rozpocznie, a umowy nie podpisze z ostrożności, gdyż wydaje mu się podejrzane to z uwagi na gotowość państwa do płacenia księżom za naukę religii w punkcie katechetycznym⁵⁵.

Sam tekst zarządzenia, pomimo próśb Sekretarza Episkopatu wyrażanych wobec Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań T. Żabińskiego, przez długi czas nie był przekazany Kościołowi⁵⁶. Po jego otrzymaniu Episkopat Polski wyraził stanowczy sprzeciw wobec zawartych w nim postanowień. W liście skierowanym do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań stwierdził, że duchowieństwo nie może zastosować się do tego zarządzenia, ponieważ: „Byłoby to sprzeniewierzeniem się misji nauczania Kościoła”⁵⁷. Jednocześnie uznał zarządzenie za prowokację wobec duchowieństwa i społeczeństwa, która stanie się zarzewiem waśni religijnych. W związku z tym na konferencji zorganizowanej przez Komisję Szkolną Episkopatu w dniu 26 sierpnia 1961 r. postanowiono wydać księżom następujące dyrektywy: „1 września rozpocząć wszędzie kościelną katechizację, nie podpisywać umów, podpisane zwrócić, nie rejestrować punktów, nie prosić o pozwolenie, nie dopuszczać do kontroli katechizacji, nie poruszać spraw katechizacji na ambonie”⁵⁸.

⁵⁵ *Informacja o stanie punktów katechetycznych na rok szkolny 1960-1961 sporządzona przed końcem 1961 r.*, AAN UdSW, sygn. 127/62, s. 110.

⁵⁶ *Zob. List Episkopatu do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań T. Żabińskiego z dnia 31 sierpnia 1961 r. w sprawie zarządzenia Ministra Oświaty o prowadzeniu punktów katechetycznych*, KPRL 2, s. 136.

⁵⁷ Tamże, s. 137.

⁵⁸ *Notatka Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 4 października 1961 r. o zakresie katechizacji i stanowisku władz kościelnych wobec zarządzeń władz państwowych w sprawie katechizacji*, AAN UdSW, sygn. 138/61, s. 36.

Władze wyznaniowe, spodziewając się oporu duchowieństwa, postanowiły przeprowadzić rozmowy ostrzegawcze z biskupami i proboszczami, a w razie oporu w przestrzeganiu zarządzenia zastosować sankcje ekonomiczne⁵⁹. Inspektorzy oświatowi zostali zobowiązani do przeprowadzenia do dnia 15 września we wszystkich powiatach akcji rozpoznawczej w celu ustalenia liczby „nielegalnie” prowadzonych punktów katechetycznych. Ponadto Urząd do Spraw Wyznań polecał, żeby zlikwidować punkty katechetyczne w pomieszczeniach państwowych, społecznych i domach prywatnych⁶⁰.

Zgodnie z przewidywaniami Urzędu do Spraw Wyznań, biskupi zebrani na Jasnej Górze w dniu 2 września zajęli się zarządzeniem o punktach katechetycznych. W liście skierowanym do Rady Ministrów powtórzyli, że duchowieństwo nie może się zgodzić na narzucone rozwiązania, ponieważ godzą one w wolność Kościoła i jego podstawowe prawa⁶¹ oraz złożyli do Sejmu postulaty w sprawie rozwoju szkolnictwa, w których domagali się uznania jurysdykcji Kościoła nad nauczaniem religii⁶².

⁵⁹ „Należy liczyć się z tym, że episkopat obradujący w Częstochowie w dniach od 27 sierpnia do 4 września podejmie zasadnicze decyzje w sprawie punktów katechetycznych. W tej sytuacji konieczne jest podjęcie szeregu skutecznych środków zabezpieczających wprowadzenie zarządzenia w życie. Wydaje się celowe: 1) Przeprowadzenie przez przewodniczących Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych ostrzegawczych rozmów ze wszystkimi biskupami i powiadomienie proboszczów o udzielonych biskupom ostrzeżeniach. Podobną rozmowę powinien przeprowadzić Dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań z przedstawicielami episkopatu. W stosunku do agresywnych biskupów wdrożyć postępowanie administracyjne i zastosować represje ekonomiczne według propozycji Urzędu do Spraw Wyznań. 2) Takie same rozmowy należy przeprowadzić z dziekanami i proboszczami, a w stosunku do dziekanów i proboszczów, którzy ustosunkowują się wrogo do zarządzenia w sprawie punktów katechetycznych i prowadzą przeciw niemu akcję, zastosować różnorodne środki represji. 3) Jednocześnie ostrzec wszystkich biskupów i proboszczów, że za wszelkie negatywne interpretowanie zarządzenia z ambon, będą pociągani do odpowiedzialności”, *Wewnętrzna notatka Urzędu do Spraw Wyznań sporządzona po 24 sierpnia, a przed 2 września 1961 r. w sprawie punktów katechetycznych*, KPRL 2, s. 140.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ *List Episkopatu do Urzędu Rady Ministrów z dnia 2 września 1961 r. w sprawie zarządzenia o punktach katechetycznych*, KPRL 2, s. 141-142.

⁶² *List Episkopatu do Sejmu z dnia 2 września 1961 r. w sprawie ustawy o rozwoju szkolnictwa*, KPRL 2, s. 142-144.

List – pomimo utrudnień ze strony Wydziału do Spraw Wyznań – został w Ordynariacie Gorzowskim odczytany 17 września, ponadto w wielu parafiach opatrzone były komentarzami księży⁶³, które nie uszły uwadze administracji wyznaniowej i były przyczyną wzywania tych księży na rozmowy ostrzegawcze. Przeważająca większość księży oparła się naciskom władz, zarówno gdy byli namawiani, żeby nie czytali listu, jak i podczas próby zastraszania ich po odczytaniu odezwy biskupów. Obrazem tego jest odpowiedź, której pracownikowi wydziału udzielił ks. Henryk Kowalczyk, proboszcz parafii Skąpe pow. Świebodzin: „Moją zwierzchnią władzą jest Kuria, a nie Prezydium. Kurii słucham i wykonuję jej polecenia, a władze świeckie nie mają u mnie znaczenia. Ja nie uznaję tej władzy i wytycznych jej realizować nie będę. Otrzymałem polecenie z Kurii list odczytać i będę go czytał, a ostrzeżeń żadnych nie przyjmuję”⁶⁴.

Swoj sprzeciw wyrażali publicznie również biskupi gorzowscy. W notatkach Urzędu do Spraw Wyznań uważani byli za najbardziej agresywnych po biskupach warszawskich: „Ordynariusz bp Pluta w czasie konferencji z księżmi mówił, że: »[...] apostołowie z radością znosili prześladowania za ideę Chrystusa i tego trzeba od księży wymagać«. Na konferencji rejonowej księży w dniu 13 września krzyczał: »Niech będą kolegia, niech będą sądy, niech będą więzienia – będziemy uczyć. Niech zamkną połowę biskupów, niech zamkną nas wszystkich, nie będziemy milczeć, będziemy uczyć«. Zakazał także wykonywania jakichkolwiek czynności formalnych związanych z realizacją zarządzenia Ministra Oświaty”. Wydział do Spraw Wyznań

⁶³ „Ks. Mieczysław Brzeziński proboszcz parafii Sulęcín po odczytaniu listu powiedział: »[...] Ustawa ta narusza prawa rodziców do samodzielnego kierowania i wychowania dziecka, jest sprzeczna z konstytucją, która gwarantuje nam swobodę, wolność wyznania i sumienia [...]«. Ks. Piątkowski Roman proboszcz parafii Słońsk pow. Sulęcín m.in. powiedział: »władze polskie samowolnie wyrzuciły religię ze szkoły bez uzgodnienia z Episkopatem, co jest niezgodne z założeniami Kościoła«. Ks. Piątkowski apelował do wiernych a zwłaszcza do matek, aby jak najliczniej posyłały swe dzieci na naukę religii do Kościoła”, *Informacja o działalności kleru na terenie województwa zielonogórskiego z dnia 26 września 1961 r.*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 98.

⁶⁴ Tamże, s. 99.

w Zielonej Górze odnotowywał również podobne w formie i treści wystąpienia biskupów Jerzego Stroby i Ignacego Jeża⁶⁵.

W dniu 21 września 1961 r. Sekretarz Episkopatu w porozumieniu z Prymasem Polski wydał wytyczne dla biskupów w sprawie postępowania z władzami odnośnie do punktów katechetycznych. Nakazał w nim, by księża nie podpisywali umów o pracę, nie zgłaszali punktów działających w kościołach i nie dopuszczali do nich wizytatorów. Zgłaszać mogli jedynie punkty terenowe znajdujące się poza kościołem i do nich dopuszczać wizytatora szkolnego⁶⁶. W związku z tym kuria w Gorzowie Wlkp. wydała okólnik, w którym nakazała zająć proboszczom następujące stanowisko: „1. Nauczanie w kościołach, w kaplicach, na plebanii i salkach zarządzanych przez parafię nie jest punktem katechetycznym, lecz normalną pracą duszpasterską, która podlega wyłącznie Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła. 2. W wypadkach, gdy nauczanie religii odbywa się w domach prywatnych – punkty takie można zgłosić, podając fakt i miejsce nauczania. Nie jest to rejestracja. 3. W nauczaniu kościelnym wizytator nie ma prawa wglądu. Nauczając w domu prywatnym można dopuścić do wizytacji, która nie może jednak dotyczyć treści nauczania, gdyż jest ona wyłączną sprawą Kościoła. 4. Nie można podpisywać żadnych kontraktów (umów o pracę, kart rejestracyjnych) ani pobierać pieniędzy”⁶⁷.

Władze komunistyczne, zdając sobie sprawę z bezprawności swych działań, bo zarządzenie w sprawie punktów katechetycznych pozostawało w sprzeczności zarówno z punktem 13 „Porozumienia” z 1950 r., jak i art. 70 Konstytucji PRL, niechętnie podejmowały dyskusję. Na przykład w dniu 23 listopada Dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań T. Żabiński tylko odczytał odpowiedź rządu na pismo Episkopatu z dnia 2 września, a ponadto odmówił pokazania tekstu biskupowi

⁶⁵ *Notatka Urzędu do Spraw Wyznań z 4 października 1961 r. o zakresie katechizacji i stanowisku władz kościelnych wobec zarządzeń władz państwowych w sprawie katechizacji*, AAN UdSW, sygn.138/61, s. 41-42.

⁶⁶ *Wytyczne Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego dla biskupów w sprawie punktów katechetycznych z dnia 21 września 1961 r.*, KPRL 2, s. 145.

⁶⁷ *Okólnik nr 13 Kurii biskupiej w Gorzowie Wlkp. z dnia 29 września 1961 r. w sprawie nauczania religii*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 104.

Z. Choromańskiemu⁶⁸. Jednak mimo nacisku władz zarówno metodami administracyjnymi, jak i poprzez zastraszenie poszczególnych administratorów parafii, księża w większości nie zgłaszali punktów katechetycznych, starali się nie dopuszczać do wizytacji i nie pobierali pieniędzy za naukę⁶⁹.

Tymczasem Episkopat dalej prowadził korespondencję z rządem i administracją wyznaniową, starając się o uchylene zarówno zarządzenia z dnia 19 sierpnia, jak i instrukcji z dnia 21 listopada 1961 r.⁷⁰ Władze komunistyczne stwarzały jednak tylko pozory dialogu, a w rzeczywistości uzurpowały sobie prawo rejestracji i wizytacji punktów katechetycznych. Dowodem na to jest fakt wydania przez Ministerstwo Oświaty w lutym 1963 r. instrukcji podtrzymującej obowiązek przeprowadzania wizytacji, ponadto zdając sobie sprawę z oporu Kościoła, władze polecały wydziałom do spraw wyznań skłanianie dziekanów do wpływania na pozostałych księży, aby dopuścili inspektorów do wizytacji, przy czym polecono wizytować tylko salki i punkty terenowe, a nie kościoły i kaplice. Władze oświatowe razem z Urzędem do Spraw Wyznań opracowały także sposoby wpływania na księży, aby zarejestrowali punkty katechetyczne i poddali się nadzorowi władz⁷¹.

⁶⁸ Zob. *List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań T. Żabińskiego z dnia 27 listopada 1961 r. w sprawie nauki religii*, KPRL 2, s. 162.

⁶⁹ „Ksiądz z Dąbrówki Wlkp. pow. Międzyrzecz w rozmowie z pracownikami Inspektoratu Oświaty wyraził się: »Czekamy, żebyście nas wszystkich karali« nie godząc się przy tym na zarejestrowanie punktu”, *Informacja o działalności kleru na terenie województwa zielonogórskiego z dnia 26 września 1961 r.*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 100.

⁷⁰ Zob. *List Episkopatu do Rady Ministrów z dnia 2 stycznia 1963 r. w sprawie podporządkowania pozaszkolnej nauki religii władzom oświatowym*, KPRL 2, s. 217-218.

⁷¹ „[...] 3) Będą przeprowadzone dochodzenia u poszczególnych księży, dlaczego dotąd nie zarejestrowali punktów katechetycznych i nie nadesłali sprawozdań z katechizacji. Przy końcu takiej rozmowy wizytator ma oświadczyć, że rozmowę tę uważa za rejestrację. [...] 6) Wizytator ma zastraszyć księży z początku tylko przez kilkakrotne wejście do salki i zbadanie jej stanu higieny. Następnie ma rozpocząć rozmowę z księżmi, aby ich »rozkleić«. Jeżeli ksiądz przerwie lekcje, wizytator ma zaskarżyć księdza o prowadzenie zebrań nielegalnych. 7) W rozmowie z księdzem wizytator ma go pozyskać obietnicą pensji, emerytury państwowej, niżki kolejowej i wczasów. Księżom, którzy się boją biskupa, gwarantuje się, że legitymacja upoważniająca do niżki kolejowej będzie wydana na »obywatela – nauczyciela«, a nie na »księdza«. 8) Wobec księży negatywnych – nakładać surowe kary, wobec chwiejnych tj. takich, którzy się zasłaniają biskupem i boją się go – stosować kary łagodniej,

Głównym celem podjęcia tych działań było: „[...] a. podporządkowanie Kościoła i wojującego kleru państwu, b. niedopuszczenie do scementowania kleru”⁷².

W tym czasie wznowiono posiedzenia Komisji Wspólnej w celu uzgodnienia najpilniejszych spraw, w tym nadzoru państwa nad punktami katechetycznymi⁷³. Wyniki jej prac były jednak niekorzystne dla Kościoła. W ich toku przedstawiciele rządu wystąpili z postulatami idącymi dalej w ograniczaniu praw Kościoła niż dotychczasowe prawo. Domagali się przede wszystkim sprawozdań z pracy katechetycznej ze wszystkich miejsc nauczania religii, nawet tych prowadzonych w świątyni⁷⁴. Kolejne lata pokazały, że żądania te znalazły praktyczny wymiar, bo władze zaczęły wymierzać kary także tym księżom, którzy nie zarejestrowali punktów katechetycznych znajdujących się w kościołach i kaplicach i nie składali z nich sprawozdań⁷⁵. W samym tylko roku 1963 na terenie województwa zielonogórskiego nałożono kary na 14 księży prowadzących niezarejestrowane punkty katechetyczne⁷⁶.

Do końca lat 60. między państwem a Kościołem trwała próba sił. Episkopat wyrażał swój negatywny stosunek do zarządzenia i instruk-

wobec pozytywnych – postępować łagodnie i grzecznie. 9) Jeżeli ksiądz nie zapłaci kary, ma być przeprowadzona egzekucja – cicha i niespostrzeżona. 10) Na księży opornych ma być wywierany większy nacisk podatkowy. 11) Nacisk będzie wywierany również poprzez księgi inwentarzowe. 12) Księżom opornym odmawiać przydziału węgla. 13) Nie uzyska zatwierdzenia na probostwo ksiądz, który nie zarejestrował punktu katechetycznego i nie złożył sprawozdania z katechizacji”. *Instrukcje Ministerstwa Oświaty dotyczące wizytacji i hospitacji punktów katechetycznych przez inspektorów oświaty z lutego 1963 r.*, KPRL 2, s. 222–223; zob. *Plan działania Wydziału Propagandy i Agitacji oraz Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Zielonej Górze z dnia 19 września 1961 r. w sprawie realizacji wytycznych KC PZPR odnośnie rejestracji punktów katechetycznych*, AAN UdSW, sygn. 127/62, s. 119-122.

⁷² KPRL 2, s. 223.

⁷³ Zob. *List Prymasa S. Wyszyńskiego do I Sekretarza KC PZPR W. Gomułki z dnia 14 marca 1963 r. z prośbą o wznowienie posiedzeń Komisji Wspólnej*, KPRL 2, s. 223.

⁷⁴ Zob. *List Prymasa S. Wyszyńskiego do I Sekretarza KC PZPR W. Gomułki z dnia 30 sierpnia 1963 r. w sprawie ingerencji władz w nauczanie religii*, KPRL 2, s. 243-244.

⁷⁵ Zob. *List Episkopatu do Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 1964 r. w sprawie naruszania wolności sumienia*, KPRL 2, s. 273-281.

⁷⁶ *Notatka z dnia 23 lipca 1963 r. na temat realizacji instrukcji Ministra Oświaty o punktach katechetycznych*, AAN UdSW, sygn. 138/61, s. 83.

cji Ministra Oświaty⁷⁷ i zakazywał duchowieństwu rejestracji punktów katechetycznych oraz pobierania wynagrodzenia za nauczanie religii⁷⁸. Z kolei władze oświatowe i wyznaniowe starały się zmusić księży do podporządkowania się wydanym przepisom – przyjmując, choćby tak jak w Zielonej Górze, ustne oświadczenia o prowadzeniu punktów katechetycznych – i ograniczyć uczestnictwo dzieci i młodzieży w katechizacji, chcąc przez to doprowadzić do ateizacji społeczeństwa⁷⁹. Stwarzały przy tym pozory dbania o prawa Kościoła i przestrzeganie obowiązujących przepisów⁸⁰.

Władze państwowe starały się również wszelkimi sposobami rejestrować punkty katechetyczne i dawać zgodę na nauczanie religii, nawet wbrew woli duchowieństwa, np. w 1961 r. „ks. Klekot i ks. Biela wikariusze z Rzepina zwrócili inspektorom oświaty w Słubicach doręczone im zezwolenia na nauczanie religii oświadczając, że nie są im potrzebne, ponieważ mają zezwolenie na nauczanie religii od jedynie kompetentnych władz kurialnych”, a „Inspektorat oświaty w Słubicach

⁷⁷ Zob. *List Pasterski Biskupów o nauczaniu religii z dnia 4 września 1964 r. (fragment)*, KPRL 2, s. 289-291; *List Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Ministra Oświaty W. Tułodzińskiego z dnia 25 listopada 1964 r. w sprawie nauczania religii w punktach katechetycznych*, KPRL 2, s. 297-300; *List Episkopatu do Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 1964 r. w sprawie przestrzegania konwencji w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty*, KPRL 2, s. 302-304; *Pismo Episkopatu Polski do Premiera J. Cyrankiewicza z dnia 10 kwietnia 1965 r. o dyskryminacji w nauczaniu religii*, KPRL 2, s. 316-320; *Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski z dnia 12 września 1967 r. w sprawie punktów katechetycznych i księgi inwentarzowej*, KPRL 2, s. 452-453; *Pismo Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Skarżyńskiego z września 1967 r. z odpowiedzią na zarzuty władz*, KPRL 2, s. 453-456.

⁷⁸ Biskupi gorzowscy wielokrotnie pouczali księży, że: „nie wolno zawierać umów o naukę religii, rejestrować punktów katechetycznych w kościołach i na plebaniach, dopuszczać do wizytacji zajęć oraz składać sprawozdania z działalności punktów katechetycznych”, *Informacja Wydziału do Spraw Wyznań w Zielonej Górze z dnia 3 grudnia 1965 r. o działalności i zadaniach polityki wyznaniowej na terenie województwa zielonogórskiego*, APZG WdSW, sygn. 2951, s. 10.

⁷⁹ Przykładowo w 1964 r. inspektorzy z Kuratorium Oświaty w Zielonej Górze przeprowadzili 241 wizytacji katechetycznych, odebrali uprawnienia do nauczania religii 12 osobom zakonnym, złożyli 1 wniosek o ukaranie administratora parafii do kolegium orzekającego oraz grzywnę dla 16 księży, *Pismo Prezydium WRN do Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 31 marca 1965 r. zawierające sprawozdanie z wykonanych zadań*, APZG WdSW, sygn. 2902, s. 125.

⁸⁰ Zob. *List Ministerstwa Oświaty do Prymasa S. Wyszyńskiego z dnia 25 września 1964 r. w sprawie nauczania religii w punktach katechetycznych*, KPRL 2, s. 293-295.

wysłał do ks. Berki i ks. Terleckiego zawiadomienie o zarejestrowaniu punktów katechetycznych mimo kategorycznej odmowy z ich strony zarejestrowania punktów i braku rozmowy, która by dała podstawę do uznania istniejących punktów katechetycznych⁸¹.

Trudno ustalić rzeczywiste dane dotyczące liczby istniejących punktów katechetycznych na terenie ordynariatu gorzowskiego, ponieważ informacje znajdujące się w archiwach pochodzą z raportów Wydziału składanych do Urzędu w Warszawie i noszą znamiona „propagandy sukcesu”, ponadto dotyczą całego województwa zielonogórskiego, a jego część południowa należała do archidiecezji wrocławskiej. Według zachowanych dokumentów w roku 1963 na terenie województwa zielonogórskiego znajdowało się 671 punktów katechetycznych⁸², z których władze kościelne złożyły 105 sprawozdań⁸³, ale już w pierwszym kwartale roku 1964, według informacji Wydziału, sprawozdania złożono z 84,2%, a w drugim aż z 95,8%⁸⁴, co wydaje się nieprawdopodobne z racji zdecydowanej postawy kurii gorzowskiej. Stan ten, zdaniem władz oświatowych i wyznaniowych, utrzymywał się także w kolejnych latach, wykazując jednak tendencję spadkową. Dane za miesiąc styczeń mówią w kolejnych latach o 84,6% złożonych sprawozdań w 1965 r., 84%⁸⁵ w 1966, 83, 8%⁸⁶ w 1967, 70%⁸⁷ w 1968⁸⁸ i 64, 9% w 1970⁸⁹.

⁸¹ *Informacja o stanie punktów katechetycznych w województwie zielonogórskim na dzień 25 listopada 1961 r.*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 165.

⁸² Według stanu na dzień 1 grudnia 1963 r. było ich 695, z czego 458 znajdowało się na terenie administracji gorzowskiej podległej Wydziałowi do Spraw Wyznań w Zielonej Górze – na terenie powiatów: Gorzów Wlkp. – 68, Krosno Odrzańskie – 46, Międzyrzecz – 59, Słubice – 45, Strzelce Krajeńskie – 47, Sulechów – 31, Sulęcín – 40, Świebodzin – 47, Wschowa – 27, Zielona Góra – 48, *Sprawozdanie z punktów katechetycznych według stanu na dzień 20 marca 1964 r.*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 202.

⁸³ *Notatka na temat liczby punktów katechetycznych i liczba złożonych sprawozdań według stanu na dzień 19 stycznia 1964 r.*, AAN UdSW, sygn. 138/61, s. 88.

⁸⁴ *Informacja Ministerstwa Oświaty dla Urzędu do Spraw Wyznań o punktach katechetycznych według stanu na dzień 1 czerwca 1964 r.*, AAN UdSW, sygn. 138/61, s. 90.

⁸⁵ Spadek sprawozdawczości nastąpił też z pewnością z powodu ratyfikacji przez PRL Konwencji Paryskiej z dnia 15 grudnia 1960 r. w Sprawie Zwalczenia Dyskryminacji w Dziedzinie Oświaty. W tym czasie kuria gorzowska, powołując się na Konwencję, rozesłała do wszystkich księży wzór pisma, zalecając im przesyłanie tego pisma do Inspektoratów Oświaty w przypadku żądania rejestracji lub sprawozdania.

Władze wyznaniowe były jednak niezadowolone z bardzo małej liczby umów podpisanych z administratorami parafii. Początkowo umowy były podpisywane w Wydziale Oświaty, ale widząc małą skuteczność tej formy działania, bo w 1962 r. na terenie całego województwa umowy podpisało tylko 27 księży⁹⁰, postanowiono po dyskusjach w zespole wojewódzkim przekazać to zadanie do Wydziału do Spraw Wyznań. Przyniosło to spodziewane efekty, ponieważ już w 1965 r. umowy podpisało 62 księży z całego terenu podległe-

„[...] z przesłanego wzoru skorzystało zaledwie kilku administratorów, którzy zamiast sprawozdań nadesłali pisma w/g wzoru otrzymanego z kurii. Część administratorów przesłała własne pisma w tonie uprzejmym i delikatnym wyjaśniając, że nie mogą złożyć sprawozdań z uwagi na doraźny zakaz kurii, inna grupa administratorów przesłała wraz ze sprawozdaniem pismo w/g wzoru kurii. Zdarzały się i takie przypadki, że przed lub po złożeniu sprawozdania do Inspektoratu administratorzy przysyłali oddzielne pisma wg wzoru kurii. W rozmowach wyjaśniali, że byli zmuszeni tak postąpić, aby w aktach parafii został ślad o wypełnieniu rygorystycznych poleceń kurii”, *Informacja Wydziału do Spraw Wyznań w Zielonej Górze o aktualnej sytuacji na odcinku wyznaniowym w województwie zielonogórskim w pierwszym półroczu 1965 r.*, APZG WdSW, sygn. 2952, s. 54.

⁸⁶ Inne dane znajdują się w piśmie Ministerstwa Oświaty do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 26 lipca wraz z informacją o organizowaniu i działalności punktów katechetycznych w latach 1966-1967, mówią one o 93% złożonych sprawozdań na początku roku 1966, AAN UdSW, sygn. 138/61, s. 185. Jeszcze inne dane znajdują się w sprawozdaniu z działalności Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Zielonej Górze za rok 1966, zob. APZG WdSW, sygn. 2936, s. 6.

⁸⁷ Wyraźny spadek sprawozdawczości nastąpił po ogłoszeniu komunikatu Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski z dnia 12 września 1967 r. w sprawie punktów katechetycznych i księgi inwentarzowej, zob. KPRL 2, s. 452-453. Na inne powody wskazywał Wydział do Spraw Wyznań w Zielonej Górze: „Odsetek sprawozdań złożonych z p. k. przez administratorów parafii w porównaniu ze stanem z 15 II 1966 r. jest nieco niższy. Pogorszenie to jest pozorne, ponieważ w roku ubiegłym część administratorów parafii ze względów taktycznych dokonało w m-cu wrześniu ponownej rejestracji istniejących p. k., co zostało przyjęte przez część wydziałów oświaty jako równoznaczne ze złożeniem sprawozdania”, *Sprawozdanie opisowe z punktów katechetycznych na terenie województwa zielonogórskiego według stanu na dzień 1 grudnia 1966 r.*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 244.

⁸⁸ *Sprawozdawczość z punktów katechetycznych w odsetkach z miesiąca stycznia w latach 1965-1968*, AAN UdSW, sygn. 138/61, s. 108.

⁸⁹ Dane z marca tego roku zawierają informacje, że było to już 80,5%, *Stan punktów katechetycznych na dzień 15 marca 1970 r.*, AAN UdSW, sygn. 138/61, s. 214.

⁹⁰ *Informacja o punktach katechetycznych w województwie zielonogórskim za 1966 rok*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 237.

go Wydziałowi zielonogórskiemu, pobierając przy tym z tego tytułu miesięczne uposażenie⁹¹. W roku kolejnym liczba ta wzrosła do 74⁹², a w 1967 r. spadła do 67⁹³. Umowy z katechetami zawierał Wydział do Spraw Wyznań bezpośrednio w Prezydium WRN w Zielonej Górze, ponieważ księża unikali spotkań w prezydiach powiatowych rad narodowych⁹⁴. Władze natrafiały również na zdecydowany opór ze strony przeważającej większości księży podczas prób wizytowania punktów katechetycznych⁹⁵.

Niska liczba podpisywanych umów była również wynikiem nieumiejętności zachowania przez Wydział tajemnicy co do nazwisk księży pobierających wynagrodzenie za nauczanie religii. Działo się

⁹¹ *Informacja Wydziału do Spraw Wyznań w Zielonej Górze z dnia 3 grudnia 1965 r. o działalności i zadaniach polityki wyznaniowej na terenie województwa zielonogórskiego*, APZG WdSW, sygn. 2951, s. 11.

⁹² *Sprawozdanie z działalności Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Zielonej Górze za rok 1966*, APZG WdSW, sygn. 2936, s. 7.

⁹³ Liczby te dotyczyły księży wszystkich wyznań, w rzeczywistości księża wyznania rzymskokatolickiego podpisali 59 umów w 1965 r., 63 w 1966, a w 1967 r. 55 umów, przy czym różnice w liczbie umów w poszczególnych latach wynikają z ruchu personalnego księży do innych województw i śmierci niektórych księży z grona nauczających na podstawie umowy, *Informacja o punktach katechetycznych w województwie zielonogórskim za 1966 rok*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 237-238.

⁹⁴ „Podpisywanie umów z księżmi w Wydziale ma wiele stron dodatnich, a mianowicie: księża mają zaufanie do pracowników Wydziału Wyznań, że nie ujawnią faktu podpisania umowy, natomiast nie mają zaufania do pracowników Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych; księża przyjmując pieniądze od Państwa zmuszeni są do przestrzegania w większym stopniu wszystkich innych przepisów prawnych obowiązujących w kraju, są zneutralizowani w poważnym stopniu, ponieważ nie wypada im zajmować nielojalne stanowisko [...]. Księża ci częściej przychodzą do Wydziału gdzie się z nimi rozmawia na wiele tematów gospodarczych i politycznych. Częste rozmowy prowadzone w Wydziale z księżmi, którzy podpisali umowy o nauczanie religii wpływają nie tylko wychowawczo na nich, ale również za ich pośrednictwem na tych księży, z którymi oni utrzymują kontakty towarzyskie. W ten sposób przekreśla się negatywne nastawienie, wyniesione z seminarium duchownego i narad rejonowych oraz dekanalnych do przedstawicieli władzy ludowej, jak również do przestrzegania przepisów prawnych w naszej ojczyźnie”, tamże, s. 238.

⁹⁵ „Treść zajęć w p. k. nie jest na ogół znana na podstawie bezpośrednich spostrzeżeń pracowników nadzoru, ponieważ katecheci otrzymali od hierarchii kościelnej polecenie przerywania zajęć w czasie pobytu inspektora lub podinspektora”, *Część opisowa sprawozdania o punktach katechetycznych na terenie województwa zielonogórskiego według stanu na dzień 1 grudnia 1964 r.*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 210.

tak mimo polecenia przewodniczącego Prezydium WRN w Zielonej Górze z listopada 1961 r., żeby wypłat dokonywać w sposób gwarantujący całkowitą dyskrecję, ponieważ informacje o nich doszły do wiadomości kurii gorzowskiej, powodując ostrą reakcję wewnątrz Wydziału do Spraw Wyznań oraz wyciągnięcie konsekwencji służbowych wobec pracowników winnych zaniedbaniom⁹⁶.

Trzeba zauważyć, że pracownicy Wydziału do Spraw Wyznań w Zielonej Górze zdawali sobie sprawę z trudności występujących w nadzorze nad punktami katechetycznymi. Ich zastrzeżenia budziły dane o frekwencji dzieci i młodzieży na lekcjach religii⁹⁷, małe zaangażowanie inspektorów oświaty oraz niewykorzystywanie przez nich wszystkich form nacisku na księży utrudniających wizytacje i odmawiających składania sprawozdań⁹⁸. Widząc bezradność władz powiatow-

⁹⁶ *Pismo Przewodniczącego Prezydium WRN w Zielonej Górze do przewodniczących prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych z 1962 r. dotyczące przestrzegania tajemnicy w sprawach zawierania umów z księżmi i wypłacania im pieniędzy*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 172-173. Wydział nie przyznał się jednak do zaniedbań w tej materii i w piśmie do Urzędu w Warszawie poinformował, że: „nie stwierdzono na terenie województwa faktów nieprzestrzegania poufności zarówno przy zawieraniu umów jak i wypłacaniu wynagrodzenia za prowadzenie i nauczanie w punktach katechetycznych”, *Pismo Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Zielonej Górze do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 28 kwietnia 1962 r. w sprawie trybu postępowania w zakresie zawierania umów z księżmi i sposobu wypłacania im należności*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 180.

⁹⁷ „[...] znacznie gorzej przedstawia się sprawa z ustaleniem faktycznej frekwencji w punktach katechetycznych i zdaniem Wydziału przy obecnie stosowanych formach wizytacji i trudnościach na jakie natrafia się ze strony kleru, nie będzie możliwym ustalenie dokładnych danych w procencie młodzieży uczęszczającej na naukę religii. Wynika to z wielu względów, a mianowicie: władze oświatowe począwszy od Kuratorium a skończącwszy na kierownikach szkół opierają się przy ustalaniu frekwencji, bądź na sprawozdaniach katechetów, które są z reguły zawyżone, bądź na zastanej w czasie wizytacji liczbie młodzieży, a ta nigdy nie uczęszcza regularnie na naukę religii i stąd te liczby będą się stale wahać, czy wreszcie na wywiadzie nauczycieli – wychowawców klas – wśród młodzieży szkolnej. Rozeznanie nauczycieli – wychowawców klas – jest bodajże najbliższe prawdy, ale zachodzi obawa, czy przekazują je inspektorom oświaty zgodnie z prawdą, czy też zaniżają z obawy, aby nie być posądzonym przez władze nadrzędne o słabe wyniki w dziedzinie wychowania laickiego i w związku z tym dla osobistej asekuracji nie ujawniają faktycznego stanu rzeczy, *Informacja Wydziału do Spraw Wyznań w Zielonej Górze o punktach katechetycznych w województwie zielonogórskim za rok 1966*, APZG WdSW, sygn. 2953, s. 84-85.

⁹⁸ „W rozmowach z inspektorami oświaty zwracano im uwagę, dlaczego nie korzystają z przysługujących im uprawnień, aby za pomocą kar pieniężnych wyegzekwować od

wych wobec „opornych księży”, Wydział sugerował „konsekwentne stosowanie środków przymusu administracyjnego [...] z równoczesnym zwiększeniem prerogatyw i odpowiedzialności władz oświatowych”, zwiększenie aktywności władz partyjnych i skuteczniejsze planowanie i przeprowadzanie wizytacji. Zwłaszcza wizytacje – zdaniem administracji wyznaniowej – nie spełniały swojego zadania, gdyż ograniczały się przede wszystkim do kontroli pomieszczeń, warunków sanitarnych, rozmowy z katechetą lub właścicielem pomieszczenia, ponieważ większość katechetów w momencie pojawienia się wizytatora robiło przerwę lub kończyło zajęcia, a nawet nie wpuszczało wizytatorów, gdy nauczanie odbywało się na plebanii⁹⁹.

Na fali „odwilży” na początku lat 70. władze komunistyczne, mimo że nie odwołały wcześniejszych postanowień, zmniejszyły nacisk na rejestrowanie i wizytowanie punktów katechetycznych. Na przykład w roku 1971 na terenie województwa zielonogórskiego na 12 400 punktów w pomieszczeniach niesakralnych zwizytowano jedynie 18%, ponadto władze, zdając sobie sprawę z faktu, że zakaz nauczania religii przez osoby zakonne i świeckie jest przez Kościół naruszany, w swoich opracowaniach dopuszczały nawet możliwość katechizacji przez alumnów seminariów duchownych¹⁰⁰.

Dyskusja o funkcjonowaniu punktów katechetycznych ożywiła się po memoriale Episkopatu Polski w sprawie wychowania młodzieży. Zostały w nim zawarte postulaty: zagwarantowania pełnej swobody pracy katechetycznej, zapewnienia wystarczającej liczby podręczników i pomocy dydaktycznych, zalecenia koordynacji zajęć szkolnych

administratorów podporządkowanie się przepisom prawnym i stale otrzymywano podobną w treści odpowiedź: »czy to ma w ogóle sens«, »jeszcze żaden ksiądz w województwie takiej grzywny nie zapłacił i nie zapłaci, a władze powiatowe nie są w stanie taką grzywnę od księdza wyegzekwować i nawet tego nie próbują czynić«, tamże, s. 86.

⁹⁹ „W Gorzowie punkt katechetyczny ulokowano w mieszkaniu wikariusza generalnego Kurii, ks. Sygnatowicza, do którego nie wpuszcza się władz oświatowych. W Letnicy pow. Zielona Góra, ks. Terlikowski zażądał od inspektoratu pełnomocnictwa do kontroli punktów katechetycznych od biskupa Pluty, z podobnym faktem spotkano się w Świdnicy. Ks. z Gralewa nie wpuścił inspektora na wizytację i pomimo rozmów z przewodniczącym PPRN nie zmienił swego stanowiska”, tamże, s. 92-93.

¹⁰⁰ *Notatka Urzędu do Spraw Wyznań z kwietnia 1973 r. w sprawie punktów katechetycznych*, AAN UdSW, sygn. 125/662, s. 3-4.

i katechetycznych, zaniechania nacisku na rodziców, aby nie posyła-li swoich dzieci na lekcje religii, zaprzestania zakazywania młodzie-ży uczestniczenia w praktykach religijnych na koloniach, obozach, w internatach, domach dziecka i zakładach specjalnych oraz niesto-sowania represji wobec duszpasterzy, gdy zajmują się młodzieżą poza katechizacją i poza kościołem¹⁰¹. Kolejny memoriał z prośbą o powoła-nie wspólnej komisji dla jego rozpatrzenia złożył biskup B. Dąbrowski w Urzędzie do Spraw Wyznań w dniu 6 maja 1972 r.

Głos Episkopatu został przyjęty negatywnie przez władze wyzna-niowe jako „dokument krańcowo integrystyczny, pozbawiony trzeźwej i realnej oceny sytuacji w jakiej kościół może działać w państwie świec-kim”¹⁰². Pomimo to Urząd do Spraw Wyznań uznał, że choć co prawda dokument jest nie do przyjęcia, to jednak „obecnie obowiązujące przepisy o punktach katechetycznych wymagają zmiany, co pozwoli na usunięcie kolejnego zagadnienia konfliktowego w stosunkach między Państwem a Kościołem”¹⁰³. Zdaniem Urzędu przedmiotem dyskusji w ramach podkomisji mogłyby być: „[...] szczegółowe zasady regula-cji nadzoru państwa nad punktami katechetycznymi, pod warunkiem uznania przez episkopat zasady nadzoru, [a] w szczególności rozważa-nia wymagają: częstotliwość, forma sprawozdawczości, dopuszczenie do nauczania osób zakonnych”¹⁰⁴. Urząd do Spraw Wyznań uważał, że można wyrazić zgodę na zrezygnowanie z prowadzenia dziennika uczęszczających na katechizację i liberalizację formy zgłaszania punktów, a w zamian należy domagać się zaprzestania przekształcania punktów katechetycznych w kaplice katechetyczne, w których odpra-wia się nabożeństwa.

¹⁰¹ *Memoriał Episkopatu Polski do Komitetu Ekspertów powołanego do opracowania raportu o stanie oświaty w PRL z dnia 23 marca 1972 r. w sprawie wychowania młodzieży, AAN UdSW, sygn. 125/661, s. 290-297.*

¹⁰² *Notatka Urzędu do Spraw Wyznań z kwietnia 1973 r. w sprawie punktów katechetycznych, AAN UdSW, sygn. 125/662, s. 4.*

¹⁰³ Tamże, s. 5.

¹⁰⁴ Tamże, s. 6.

Rozmowy podjęto 28 października 1972 r., chociaż Urząd nie posiadał żadnych dyrektyw co do stanowiska, które należy zająć¹⁰⁵. W tym czasie odbyło się 7 spotkań podkomisji i bez żadnych ustaleń zakończono je 20 stycznia 1973 r. na wniosek przedstawiciela Episkopatu¹⁰⁶. W rzeczywistości władze nie zaangażowały się już w nadzór nad punktami katechetycznymi. Świadczy o tym sam skład podkomisji, do której weszli: Wizytator Ministerstwa Oświaty i Wychowania Jan Necmerowicz, starszy radca Urzędu do Spraw Wyznań, a ze strony kościelnej początkowo tylko Dyrektor Biura Sekretariatu Episkopatu ks. Franciszek Gościński, a od grudnia 1972 r. także ks. Stefan Piotrowski z archidiecezji warszawskiej¹⁰⁷.

O efekcie nadzoru nad punktami katechetycznymi na terenie gorzowskiej administracji kościelnej podległej Wydziałowi do Spraw Wyznań w Zielonej Górze, świadczy sprawozdanie z maja 1973 r. Zawarto w nim następujące spostrzeżenia: „Sieć punktów katechetycznych na terenie poszczególnych powiatów jest w zasadzie ustabilizowana [...]. Z rozmów z inspektorami szkolnymi wynika, że administracja kościelna, głównie w diecezji gorzowskiej, pragnie za wszelką cenę utrzymać istniejącą sieć punktów katechetycznych. [...] Z nadesłanych informacji wynika, że nadal zajęcia w punktach katechetycznych odbywają się nieregularnie, a w miejscowościach o małej liczbie dzieci często od przypadku do przypadku. Systematycznie pracuje ok. 60-75%. Daje się zauważyć, że administracja kościelna coraz mocniej zwraca uwagę na organizację pracy w punktach katechetycznych, na jakość i efektywność tej pracy. [...] W bieżącym roku szkolnym zmalał odsetek złożonych sprawozdań z punktów katechetycznych, w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Uzyskano sprawozdań 77,3%, a w ubiegłym roku było ich 84,3%”¹⁰⁸. Zdaniem Wydziału było

¹⁰⁵ *Informacja o rozmowach prowadzonych w tzw. podkomisji ds. katechizacji dzieci i młodzieży*, AAN UdSW, sygn. 125/661, s. 278.

¹⁰⁶ *Notatka z VII-mej rozmowy podkomisji „ds. katechizacji dzieci i młodzieży” odbytej w dniu 20 stycznia 1973 w Urzędzie do Spraw Wyznań*, AAN UdSW, sygn. 125/661, s. 303-304.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ *Część opisowa do sprawozdania z punktów katechetycznych Kuratorium Okręgu Szkolnego w Zielonej Górze z dnia 20 maja 1973 r.*, AAN UdSW, sygn. 125/661, s. 385-387.

to wynikiem „nadmiaru bieżących zadań” oraz „zmianami personalnymi na stanowisku inspektorów szkolnych (Głogów, Strzelce Kraj., Sulęcín)”¹⁰⁹.

W praktyce władze państwowe zrezygnowały z nadzoru nad punktami katechetycznymi w 1975 r.¹¹⁰, chociaż krzywdzące Kościół przepisy zostały uchylone dopiero w roku 1981¹¹¹, kiedy to uznano, że katecheza parafialna jest wewnętrzną sprawą kościołów i związków wyznaniowych.

Ingerując w działalność duszpasterską Kościoła gorzowskiego, administracja wyznaniowa i władze oświatowe w Zielonej Górze starały się przede wszystkim zniszczyć jej podstawy poprzez wyeliminowanie z systemu nauczania katechizacji dzieci i młodzieży. Proces ten nasilił się zwłaszcza po roku 1961, kiedy to katecheza została ostatecznie usunięta ze szkół i przeniesiona do pomieszczeń parafialnych. Pomimo że nie była prowadzona w obiektach państwowych, władze komunistyczne starały się uzyskać nad nią pełną kontrolę poprzez wymóg rejestracji parafialnych punktów katechetycznych i składania sprawozdań z ich działalności. Jednocześnie opór Kościoła był dla władz państwowych pretekstem do nacisków finansowych i administracyjnych na księży nauczających religii. Działalność administracji wyznaniowej i władz

W tym czasie dane z poszczególnych powiatów przedstawiały się następująco: w powiecie Gorzów Wlkp. istniało 68 punktów katechetycznych, z których złożono 52 sprawozdania, w powiecie Krosno Odrzańskie na 47 punktów katechetycznych – 44 sprawozdania, w powiecie Międzyrzecz – 54 punkty i 45 sprawozdań, w powiecie Słubice – 37 punktów i 18 sprawozdań, w powiecie Strzelce Krajeńskie – 50 punktów i 10 sprawozdań, w powiecie Sulechów – 33 punkty i 16 sprawozdań, w powiecie Sulęcín – 42 punkty i 39 sprawozdań, w powiecie Świebodzin – 44 punkty i tylko 7 sprawozdań, w powiecie Wschowa – 28 punktów i 25 sprawozdań oraz w powiecie Zielona Góra – 41 punktów i 32 sprawozdania, *Sprawozdanie z punktów katechetycznych na terenie województwa zielonogórskiego według stanu na dzień 20 stycznia 1973 r.*, APZG WdSW, sygn. 2961, s. 248.

¹⁰⁹ Część opisowa do sprawozdania z punktów katechetycznych według stanu na dzień 20 maja 1973 r., APZG WdSW, sygn. 2961, s. 252-254.

¹¹⁰ K. Jabłoński, *Aspekty prawne nauczania religii*, s. 81.

¹¹¹ Zob. *Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 23 października 1981 r. w sprawie umożliwienia dzieciom i młodzieży szkolnej uczestniczenia w katechezie parafialnej*, Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 10, poz. 76; *Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 8 grudnia 1981 r. w sprawie wynagradzania osób z tytułu organizowania i prowadzenia zajęć w punktach katechetycznych*, Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 92.

oświatowych nie przyniosła jednak spodziewanych efektów, bo mimo wydawania niesprawiedliwych aktów prawnych i faktycznej działalności zmierzającej do ograniczania możliwości nauczania religii, władze kościelne organizowały naukę w punktach katechetycznych i skutecznie przeciwstawiły się ingerencji w ich funkcjonowanie. Zdając sobie sprawę z nieskuteczności nacisków władze komunistyczne zrezygnowały z nadzoru nad punktami katechetycznymi, jednak w praktyce uczyniły to dopiero w połowie lat 70.

STATE SUPERVISION OVER RELIGIOUS INSTRUCTION CENTRES –
AN EXAMPLE OF STATE ADMINISTRATION IN ZIELONA GORA
AND ITS ACTIVITIES TOWARD THE CHURCH ORGANIZATION
IN GORZOW WIELKOPOLSKI

Summary

Immediately after World War 2, the communist authorities began to curb the Church's influence on the educational environment. Despite the commitment not to obstruct religious education in schools, undertaken in the Church-State Agreement of 1950, the authorities decided to reduce the number of religion classes and expel the instructors. In response, already in the school year 1952/1953, the Church initiated the establishment of religious instruction centres. A temporary change occurred during the political "thaw" in 1956, when religion was re-established as a school subject. This condition, however, lasted no longer than until 1961; according to the newly enacted law of 15 July 1961, religious instruction was ultimately removed from educational establishments, and the supervision over the entire educational activity was to be exercised by the Ministry of Education. The provisions of the new law provided for the management of religious instruction centres and instructed on their official registration. Consequently, the communist authorities were vested with special powers to visit and monitor the activities of such centres.

In the parishes of the Gorzow Church located in the Zielona Gora region, the authorities responsible for handling denominational and educational affairs tried to make priests comply with the regulations, but the unyielding stance of the Gorzow Curia resulted in merely few priests registering their religious instruction classes and accepted remuneration for the teaching. Also, few priests consented to the authorities visiting religion classes held in the church

premises and reporting on the instruction. Confronted with the ineffectiveness of both administrative action and unlawful pressure involving intimidation, blackmailing and punishing the priests conducting religion classes in the centres, in the mid-1970s, the authorities practically abandoned the control of such establishments, and in October 1981 repealed the unfair regulations recognizing that any religious instruction in parishes is an internal matter of churches and religious associations.

Translated by Konrad Szulga